

Flint, Kobiety

Odkąd pamiętam wokół były kobiety
Nie uczyły mnie robienia tapety, raczej kładzenia tapety
Wbijania gwoździ, malowania ścian i wypełniania PITów
Też próbowały porządku, bym zachował go w życiu
Mama mówiła:

"Do nauki się bierz, nie jesteś głupi, dwa razy szybsze ruchy i wiesz.

Wszystko można ruszyć, nie wszystko można kupić"

Choć gdyby mogła, zrobiłaby to dla mnie

Ja się wolałem włóczyć gdzieś, przed osiemnastą miałem wbitą flagę w każdym mieście

Miałem wypitą flachę w każdym mieście

Zrobiłem z domu hotel, mama powiedziała wreszcie że zrobiłem izbę wytrzeźwień

A mimo to czekała z obiadem, a gdy wróciłem z podbitym okiem dała mi radę:

"Zaciśnij pięści, zęby, gryź, drap, kurwa tylko nie daj się"

Tak by mówił ojciec, choć sama o syna bała się

Ciocia Bożenka klęła tak, że w szoku był niejeden szewc

I wciąż mnie męczy o to, bym poświęcił jej ten jeden wers

Moje ciocie, twarde sztuki od złamanych serc

Co z chłopców zrobiły facetów, czasem na odwrót też

Dziś robię ogień na koncertach jak one w urzędach

Bo mają siłę i odwagę

Muszą mieć niestety

W tych pierwszych wersach jest ukryta cała puenta

Odkąd pamiętam wszędzie ze mną były kobiety

I teraz też!